GAZETA POLSKA

Prenumerata w miéjscu kwartalnie złp. 12— miesięcznie złp. 4. —Numer pojedyńczy gr. 6.

№ 101

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 11 Kwietnia 1828 roku w Piątek.

Wiadomości Handlowe.

Giełda Warszawska dnia 10 Kwietnia 1828 r.

Wexle:	Kurant Polski. Przed. zł.	Przed. g.	Kupują zł.	Kupują g.
Petersburg	178	7¼	178	—
Berlin, 100 R. Tal: 2 mies.	609	—	—	—
Hamburg, 100 B. Tal: 2 mies.	925	15	924	—
Lipsk, 100 R.T. (n.k.)	633	—	—	—
Londyn, 1 Funt. szt. 3 mies.	41	22½	—	—
Paryż, 300 fran. 2 mies.	500	—	—	—
Wiedeń, 100 złł. r. w 20 X 2 m.	423	—	422	—

Gotowe Pieniądze	Kurant Polski. Przed. zł.	Przed. g.	Kupują zł.	Kupują g.
Złote Królewskie podwój. i pojedyń., za 100 zł. ważnych	—	—	—	—
Imperjały, „ 1 sztuka	—	—	—	—
Assygn- Ros. „ 100 rubli	—	—	—	—
Dukaty Hol. stare, 1 sztuka	20	9	20	6
ditto austrjackie . . .	—	—	—	—
Pruski kurant 100 złote				

Papiery.	pr Ct	Kurant Polski. Przed. zł.	Przed. g.	Kupują zł.	Kupują g.
Listy zastawne, za 100 zł. białe bez 1 2 i 3. kuponu	4	82	15	82	
Assek. skar. 100 zł. w zamian za listy zast.				90	
Oblig. pragskie „ 100 zł. ditto	4			90	

Wiadomości Krajowe i Zagraniczne.

—W drukarni pzzy ulicy Mazowieckiéj Nr. 1349 wyszło dziełko pod tytułem: *Wieczór adwentowy* powieść narodowa, przez autorkę *Zofji i Emilji* napisana, tomów 2, dostac go można w księgarniach JPP. N. Glücksberga, Zawadzkiego i Węckiego, Brzeziny oraz Szteblera za cenę złotych 7.

ROSSJA. — Nadzwyczajny dodatek do dziennika Peterskiego, zawiera następującą wiadomość: *z Petersburga dnia* 15 *marca.* Dnia wczorajszego przybył do tutéjszéj stolicy radca kolegialny Grybojedów, z aktem traktatu pokoju, z Persją i podpisanego dnia 10/22 lutego w Turkmanszai. Dwiesciejeden wzstrzałów działowych z wałów twierdzy, ożnajmiły natychmiast publiczności tak szczęśliwe zdarzenie, będące skutkiem sławnych czynów i negocjacji, obfitéj w wypadki niemniéj swietne. W dniu dzisiejszym odspiewane było uroczyste *Te Deum* w kaplicy pałacu zimowego. Ileż w rzeczy saméj pobudek do dziękczynienia Wszechmocnemu za ukończenie wojny, uwieńczonéj korzystnem pokojem, którego warunki wynagradzają wszystkie straty nieprzewidzianego najścia i zapobiegają mu na przyszłość. Rozszerzenie granic Rossji przez ten traktat, stawia wszelkie pożądane rękojmie dla utrzymania stosunków pokoju z rządem perskim. Niezwłocznie będziemy mogli uwiadomić publiczność o wszystkich warunkach téj ważnej umowy. — *Reskrypt N. Pana do jenerała gubernatora wojennego stolicy.* Traktat pokoju wiecznego między Rossją i Persją zawarty i podpisany został dnia 10 lutego r. b Akt ten zapewnia Rossji granicę nową i pewną; oprócz zupełnego strat wynagrodzenia, nabywa ona kraje przez połączenie pod jéj rządy Chanatu Erywańskiego i Nakiczewańskiego, które na przyszłość nazywać się będą prowincją Armenją. Tak więc pokój zarówno pożyteczny, jak chlubny położył koniec wojnie, którą spowodowało niespodziane wtargnienie. Dziękując Bogu, który się opiekuje wszelką dobrą sprawą i który oręż nasz nową uwieńczył sprawą, pospieszamy donieść wam o tym szczęśliwym wypadku, w przekonaniu, że wszyscy wiérni poddani połączą swe modły dziękczynne z témi, jakie my do Najwyższego zanosiemy. Traktat pokoju ogłoszony będzie niezwłocznie w oddzielnym manifeście. Jestem wam zawsze przychylny. — w Petersburgu dnia 15 marca 1828 (podpisano) Mikołaj. — Diennik w Odessie wychodzący z dnia 3 marca ogłosił wiadomości o winnicach, znajdujących się w okręgu miasta Odessy w roku 1817. Oto jest jéj treść: Najdawniejsze winnice w okolicach Odessy pochodzą z r. 1798, i założone są w osadzie, zwanéj Mołdawianka. Pierwsze zasadzone tam szczepy sprowadzone były z winnic akermańskich i teraz jest ich do 5,000. Dla braku staranności winnica ta nie jest wielkiéj wagi. Zdaje się jż w pierwszych latach po założeniu Odessy mieszkańcy tego miasta mało zważali na uprawę winnic. Do r. 1807 liczono w okolicach Odessy tylko 8 winnic, a w r. 1812 było ich już 18. Od téj epoki powiększała się ciągle i ulepszała uprawa winnic. W r. 1817 liczono 54 winnic, w r. 1822 było ich już 110, w r. 1827 liczba ich doszła do 162. Największa plantacja liczy 151.345 szczepów; jest ona własnością jenerała majora Potjer. Winnica ta położona jest w miéjscu, zwanem *Chołodnaja Bałka.* Pierwsze szczepy sprowadzone z Akiermanu zasadzone były w r. 1820. Właściciel pomnaża ciągle tę winnicę; zbyt ona jest nową, iżby

już wielkie zyski miała przynosić. W 162 winnicach znajdujących się w okręgu Odessy liczą 1,930,870 szczepów, z których 372,575 zasadzono w r. 1827. W tymże roku zebrano wina 21,683 wiader i 22 oxeftów. — W pierwszych siedmiu dniach marca, kupiono w Odessie 1200 czetw: zboża miękiego po 11 r. za czetw:, 5,000 pudów łoju po 6 r. 80 kop: i po 6 r. 90 kop. Tak zboże jak łój ma odbyt za granicę zkąd wnosić można, że obadwa artykuły pójdą wgórę. — Przez ukaz z d. 13 marca uwolniony został od obowiązku szambelana rzeczywistego na własną prośbę hr. Franciszek Ożarowski. (D. P.)

AMERYKA. — *Z Nowego Yorku d. 2 marca.* Jenerał Brown naczelny dowódzca siły zbrojnéj lądowéj krajów zjednoczonych, umarł. — *Z Hawanny ostatnich dni lutego.* Wielki pożar dnia 11 t. m. obrócił w perzynę 600 domów przedmieścia; 11 ludzi utraciło życie. Przywieziono tu i pochowano z wszelkiemi honorami wojskowemi, zwłoki kapitana Porter, (syna kommodora tegoż nazwiska), który poległ niedawno w bitwie stoczonéj z hiszpańską fregatą. Bez pomocy 200 francuzkich żołnierzy morskich, byliby zapewne ulegli Hiszpanie, nie okazali bowiem podczas bitwy żadnéj energji. — *Z Mexiku d. 23 stycznia.* Pojmano w prawdzie jenerała Bravo wice-prezydenta, który przeszedł do powstańców, i rozpoczęto już przeciwko niemu proces, ale sądzą powszechnie, że śmiercią karany nie będzie. Wojsko rządowe opanowało Tutazingo, gdzie główna siła powstańców znajdowała się. Plan tego powstania nie był wymierzony przeciwko konstytucji, ale przeciwko rządowi teraźniejszemu. — Już kilkaset Hiszpanów oddaliło się z kraju. — *Z Bagota dnia 21 stycznia.* Wybory do wielkiego konwentu idą z pospiechem. Zupełna spokojność panuje na południu. Admirał Jllingworth mianowany został gubernatorem Guayaquil, gdzie spokojność przywróconą została. (G. H.)

FRANCJA. — Donoszą z Marsylji co następuje: „Rozkaz, aby wynajęto wszystkie statki do przewiezienia jazdy, został wykonany. Rząd płaci przewozowego 20 fr. od ciężaru jednéj beczki; (od 2000 funtów), kontrakty zewarte zostały na 3 miesiące, a zapłata za 1½ miesiąca zaraz nastąpi. Jak tylko okręty we wszystkie potrzeby zaopatrzone zostaną, wyruszą natychmiast do Tulonu. Wydane do wsiadania rozkazy, ten tylko port za miejsce przeznaczenia wskazują. Słychać, że cała wyprawa składać się będzie z 12,000 ludzi wszelkiéj broni, licząc w to 3600 wojska, które z Kadyxu przyłączone zostanie.“ — Z Montpelier donoszą: „Dnia 18 wystąpił na tutejszym placu musztry oddział drugiego pułku artyllerji w zupełnéj gotowości do marszu. Przed wyruszeniem w pochód, pułkownik Thuillers przemówił w te słowa do żołnierzy: Podoficerowie i sapery! Król wzywa was do udziału w wyprawie wojennéj, a wy macie się za szczęśliwych, że wezwaniu temu posłuszni jesteście. Niewiadomo mi, czy będziecie mieli sposobność odznaczenia się w otwartym boju, w potykaniu się z nieprzyjacielem, lub czy pozostanie wam dać dowody waszego rozsądku i znajomości waszych. Co bądź nastąpi, przekonany jestem, że pułkowi waszemu zaszczyt przyniesiecie. *Vive le Roi* była odpowiedź walecznych wojowników.“ Podług listu pisanego z Marsylji, miano tam odebrać przez telegrafy wiadomość, iż w Tulonie rozeszła się na giełdzie pogłoska, o przybyciu pełnomocnika Deja algier kiego do zawarcia pokoju umocowanego, który po odbyciu kwarantanny, bezwłocznie ma się udać do Paryża. W Marsylji uważają wojnę z Algierem, tak dobrze jak za ukończoną. Do Tulonu zawinęły dnia 19 t. m. trzy statki przewozowe z wojskiem z Kadixu.— Prefekt morski w Tulonie, wysłał okręt na śledzenie statków korsarskich, króre niedaleko Cabrera widziano.— W Paryżu odebrano telegraficzną wiadomość, że jenerałowie Stubbs i Taipa wsiedli na okręt. W Setubal wybuchły znowu rozruchy, na usmierzenie których siły zbrojnéj użyć musiano. (G. Z.)

HISZPANJA. — *z Madrytu dnia 17 marca.* — Dnia onegdajszego przyszło do kłótni między żołnierzami osady, a gwardzistami przybocznemi. Pierwsi utyskują i podobno nie bez przyczyny, że gwardje odbierają w zupełności swoją należytość, gdy tym czasem oni, na niedostatek wszystkiego są wystawieni. (G. B.)

PRUSSY. — *Z Berlina d. 5 kwietnia.* — J. K. M. xiąże Oranji przejeżdżał tędy do Petersburga.— W 20 gimnazjach należących do szkólnego obwodu sząkzkiego, było roku zeszłego 228 nauczycieli i 5694 uczniów; z tych ostatnich udało się 267 na uniwersytet. (G. B.)

GRECJA. — Nowy tymczasowy rząd grecki został dnia 7 lutego uroczyście instalowany w Eginie. Powszechna gazeta Grecka z dnia 9 lutego umieszcza następujący opis téj uroczystości: — „Dzień 7 lutego był postanowieniem przeznaczony do instalacji nowego tymczasowego rządu. Na godzinę 10tą przed południem ukończyły się wszystkie przysposobienia do téj powszechnéj uroczystości. Droga od domu prezesa rządu, aż do kościoła metropolitalnego, gdzie wykonanie przysięgi odbyć się miało, była usłana gałązkami oliwnemi. O wyznaczonéj godzinie, udał się prezes w towarzystwie wybranych już członków panhellenionu i sekretarza stanu (pana Spiridyona Trikupi) w przyzwoitym porządku, wśród mnogiego ludu, do kościoła metropolitalnego. Zaczynali paradę uczniowie szkoły wzajemnego uczenia z chorągwią; każdy trzymał gałązkę oliwną w ręku. Niesiono potém dwie chorągwie greckie, z muzyką okrętu linjowego Angielskiego Warsplite. Po orszaku prezesa następowali wszyscy obecni jenerałowie greccy i wyżsi officerowie, oraz dla okazania honorów, liczni officerowie z okrętów cesarsko-rossyjskich i królewsko-angielskich, znajdujących się w porcie téj wyspy. Za przybyciem parady do kościoła, duchowieństwo śpiewało najpierwéj zwykłą modlitwę, a potem prezes stanął naprzeciw metropolity, trzymającego świętą ewangeliją, wyciągnął prawą rękę, i wykonał głośno przysięgę przepisaną w 5tém postanowieniu. Podobnież wykonali przepisano téż że postanowieniem przysięgę członkowie panhellenionu i sekretarz stanu. Spiéwano

potém małą doxologiją i zmówiono zwyczajną modlitwę o pomyślność trzech monarchów opiekujących się Grecją. Podczas téj modlitwy wystrzelono 21 razy z dział. Nastąpiła potém inna modlitwa o powodzenie prezesa hrabiego Capodistrias i nowego rządu greckiego, a okręty rossyjskie i angielskie w porcie dały 19 wystrzałów działowych, wywiesiły banderę Grecką, i różnokolorowe długie chorągiewki powiewały na ich masztach. Powszechna ta uroczystość zakończyła się częstemi okrzykami ludu: Niech żyje nasz prezes! JW. prezes udał się na powrót do domu z taką okazałością, z jaką przybył do kościoła. Natychmiast zastawiono śniadanie, na którem byli członkowie panhellenionu, sekretarz stanu i zagraniczni officerowie, i podczas którego spełniono toasty zdrowia trzech monarchów opiekujących się Grecją, pomyślności narodu greckiego i nowego rządu. Dzień ten był dniem radości i przyjemności, a będzie uważany za jedną z najpamiętniejszych epok Grecji z powodu installacji nowego rządu.» Taż powszechna gazeta Grecka umieściła daléj następujący okólnik jeneralnego sekretarza wydany dnia 7 lutego: — „Gdy JW. prezes, Panhellenion i sekretarz stanu, wykonali dziś w obec ludu w kościele przysięgę przepisaną dawniejszem postanowieniem; gdy duchowieństwo wyższe i niższe, wraz ze wszystkiemi wiernemi, błagali Najwyższego rządcę świata, aby łaski swojéj raczył użyczać tym, którzy teraźniejszy rząd składają, i prowadzić ich prawdziwą drogą szczęścia i pomyślności narodu, od jutra więc zaczyna instalowany rząd swoje prace. Uwiadamia się wszystkich Greków jakiegokolwiek bądź stopnia i stanu aby od jutra wszystkie swoje prośby i przełożenia podawali bezpośrednio do jeneralnego sekretarjatu, który z obowiązku swego treść ich przedstawi JW. prezesowi, i stósownie do rozkazów jego załatwi.„

—Prezydent Grecji odpowiedział dnia 29 stycznia w ten sposób na odezwę kommissji zastępczéj, zlewającéj na niego obowiązki rządowe: "Z prywatnych rozmów mianych z wami od czasu jak się tutaj znajduję, przekonacie się bez wątpienia, że mi niepodobna było odpowiedzieć pierwéj na urzędowe pismo, w którém mi przesyłacie odezwę waszą z dnia 24 t. m. Przekonacie się o tém jeszcze lepiéj gdy odczytacie publiczną odezwę, którą w krótce ogłoszę wraz z postanowieniem o organizacji rządu tymczasowego. Jeśli, jako zaszczyceni zaufaniem narodu obywatele, zdanie moje o nagłéj i koniecznéj potrzebie przyjęcia i wykonywania tego systematu podzielacie, dowiedziecie mi przez to, że dzielić gotowi jesteście równie moje prace i moją odpowiedzialność. Wyznaję wam Mości Panowie, że mi czynicie nadzieję i że wam ufam, ponieważ was poważam. Nie mam potrzeby przypominania wam dopiero teraz, że byłoby bardzo niewłaściwie, gdyby się publiczność o najmniejszych szczegółach działań moich które w krótce przedsięwezmę, pierwéj dowiedziała, nim o nich poweźmie wiadomość w tym kształcie, w jakim mam zamiar o nich donieść. (Podpis) Capodistrjas. — Tegoż samego dnia (29 stycznia) napisał prezydent podobną odezwę do senatu w któréj także nadmienił, że byłoby bardzo niewłaściwie, gdyby publiczność już teraz o przyszłych jego działaniach była uwiadomioną. — Dnia 30 wydał senat grecki następujący dekret: “ Senat grecki. Gdy Pan Jan Antoni Capodistrias, któremu naród grecki wodze rządu powierzył, do Grecji przybył; gdy trudne ojczyzny położenie i trwanie wojny ani dozwoliły, ani dotychczas nie dozwalają wykonywania w całéj rozciągłości uchwalonéj w Trezenie i ogłoszonéj konstytucji; gdy dobro narodu ze wszystkich praw jest najwyższém, a naród, staranność o swoje ocalenie senatowi poruczył; gdy senat tylko ocalenie Grecji ma na celu i oswobodzenie, niemniéj uszczęśliwienie jéj za najświętszy uważa obowiązek, nakoniec, gdy prezydent przełożył projekt tymczasowéj zmiany rządu, przeto senat stanowi, co następuje: 1) Prezydent wraz z senatem, zwołuje naród grecki na zgromadzenie narodowe, na mocy paragrafu czwartego, dwudziestego szóstego posiedzenia w Trezenie. 2) Rząd tymczasowy otrzyma organizację podług następujących artykułów. (Tu następuje organizacja Panhellenionu, którą czytelnicy już w poprzednich numerach mieli udzieloną) 3) Senat składa niniejszém obowiązki swego urzędowania prawodawczego. Egina dnia 30 stycznia 1828. (Podpis) Prezyd. senatu. Renieri. Podpisy 84 senatorów i pierwszego sekretarza. — Prezydent przesłał w dniu 31 stycznia Senatowi następującą odezwę: “ Nie mogę wam lepiéj Mości panowie wynurzyć moich uczuć, jakiemi mnie dekret wasz z dnia wczorajszego napełnia, jak przez udzielenie wam listy kandydatów, którą mi przez grzeczność swoją wielu z pośród was i z pośród kommissji rządzącéj na moją prośbę przełożyło. Posyłam ję WPanom, abym wypełnił sumiennie obowiązek, który w odezwie, jutro ogłosić się mającéj, względem narodu zaciągam. Proszę was zatém, abyście listy te przejrzeli, i inne sporządzili, na których chciejcie umieścić nazwiska obywateli, co podług zdania waszego, najlepiéj pełnić mogą obowiązki, zachowane dla nich w organizacji nowego rządu tymczasowego. Egina, dnia 31 stycznia 1828. (Podpis) prezyd. Capodistrjas. — Podobną odezwę przesłał prezydent kommissji rządzącéj, a nazajutrz ogłosił odezwę (którą już w gazecie umieściliśmy dawniéj.) — Dnia 4 lutego wydał prezydent kilka dekretów. Pierwszy brzmi jak następuje: Art 1) Ustanowiona będzie rada wojenna zwana *Polemikon Eumbuljon* któréj obowiązki na tém polegają, iż rozważać i kontrollować będzie sprawy, tyczące się operacji wojennych i służby wojskowéj, któréj przełożony prezydent. Dwaj dowódzcy naczelni, lądowy i morski, są z prawa członkami téj rady, niemniéj inni greccy jenerałowie i admirałowie, których prezydent do składu téj wezwie. Przewodniczyć będzie téj radzie sam prezydent. Oddzielne postanowienie oznaczy bliżéj organizację i obowiązki rady wojennéj. Inny dekret zaprowadza radę ministerjalną, zwaną *Ipurgikon Eumbuljon*, która zajmować się ma sprawami zewnętrznemi, handlu i żeglugi dotyczącemi niemniéj wszelkiemi innemi, jakie jéj wskaże prezydent, pod którego kierunkiem będzie pracowała. Trzeci dekret ustanawia kommissję kościelną, zwaną *Ekklesiastike Epitropi*, która udzielać będzie rządowi objaśnień, tyczących się stanu i potrzeb kościoła. Czwarty dekret oznacza bliżéj organizację i procedurę Panellenionu. Magistratura ta odbywać będzie posiedzenia codziennie oprócz świąt od godziny 9 do 12, a w razie potrzeby także po południu od godziny 3 do 6. Sekretarze zda

ją codziennie z czynności jéj sprawę prezydentowi. Większość głosów roztrzyga. — Piąty dekret przepisuje formuły przysięgi. — Prezydent mianował członkami Panellenionu następujących znanych już poprzednio urzędników: Jérzy Kondurjoti, Andrzej Zaimi, Piotr Mauromichali, N. Spiljadi, Jerzy Psylla, Zografo, A. Pappadopule, Chr. Aenian i Chr. Mlonari. Ci członkowie objęli trzy wydziały skarbu spraw wewnętrznych i wojny. *(D A.)*

Wiadomości Naukowe.

O Sztuce.
przez J. L. Żukowskiego.
(Dalszy ciąg.)

§. III. Wszystkie uczucia nasze, są skutkami wzruszeń duszy. Niektóre momenta w życiu człowieka, równie jak niektóre momenta w fenomenach, sprawują bezpośrednio wzruszenia, które wyłącznie na czas pewny ogarniając umysł, przenoszą go za granicę zmysłowości i świata zewnętrznego. Czynności nasze wszelkie, mogą być uważane za ciągłe objawianie się siły umysłu w szeregu nieskończonych modyfikacji swoich w świecie zmysłowym. Skutkiem téj czynności bezwzględnie na ten świat działającéj, powstają sztuki które jako wykonane w czasie i przestrzeni, wystawują przedmioty zmysłowe, są istotnie uzmysłowionym promieniem téj działalności umysłu wyższéj nad świat zewnętrzny i zmysłowość. Ztąd wypływa ich przymiot unoszenia umysłu, czyli obudzenie uczuć przyjemnych lub wzniosłych. Sztuki podobne wrażenia sprawujące, nazywamy w języku naukowym, estetycznemi, albo jak powszechniéj pięknemi. Niektórzy estetycy niemieccy, uczucia powyższe, obejmując pod jednêm nazwaniem piękności, dzielą ją następnie na piękność żeńską, czyli wdzięk i na pięknosć męzką czyli wzniosłość. Podział ten mający wprawdzie zasadę, nie jest zaspokajającym; albowiem jak wdzięk nie jest obcy mężczyznom, tak wzniosłość często udziałem bywa kobiet. Z tego względu, jako też z wielkiéj rożnicy uczuć, przez te dwie własności sprawowanych, inni estetycy przyznają byt każdéj z osóbna, wzniosłość uważają jako przeciwną uczuciom wdzięku, czyli właściwéj piękności i ztąd mogącą z nim tworzyć harmonję. Nie wdając się w roztrzygnienie tego sporu, powiemy tylko, że granice tych dwu uczuć, nader trudne są do oznaczenia, bardziéj jeszcze w działaniu ich wewnętrznêm, jak pod względem objawienia się ich w świecie zmysłowym.— Skutki ich nigdy nie dają się uczuć razem w jednéj chwili, ani też bez wzajemnego osłabienia zaraz po sobie następować mogą. Wzruszenia piękności czyli wdzięku są miłe pociągające, przyjemne. Wesołość, uśmiech, żart i t. p. graniczą z uczuciem piękności i nieraz przez nie ożywiane bywają. Wdzięk nie przytłumia względu na formy czyli na zewnętrzność przedmiotu i rozbiorem ich władze kognicyjne zająć może. We wpływie wdzięku na wolę i rozum, okazuje się jeszcze dążność do zmysłowości i pewna sposobność podsycania żądz. — Jeżeli z przymiotami, uczucia wdzięku sprawującemi, połączy się moc, zewnętrzna wielkość, wysoka powaga, lub coś smętnego, na ten czas obraz pierwiastkowo wdzięku, przybiera charakter wzniosły. Wszakże i bez przymiotów wdzięk znamionujących, a nawet częściéj, doznawać możemy uczuć podobnych. Wzniosłość obudza w duszy wzruszenie uroczyste, (1) porywające, najwyższe i zupełnie obecność ziemskiego świata gaszące. Uczucia te, od przedmiotów zewnętrznych, odbieramy dwojako, *extensive* to jest gdy obraz lub przedmiot jaki przedstawia się w ogromie czyli zewnętrznej wielkości. Wzniosłość takiego obrazu, jest wzniosłością przestrzeni czyli bytu; niektóre fenomena natury i niektóre zdzieł budownictwa należą do tego rodzaju wzniosłości. Niema tu żadnego względu na *formy i przymioty* wdzięku. Uczuć wzniosłości *intensive* doznajemy gdy samo działanie mocy jest przyczyną wzruszenia i uniesienia umysłu. Jest to wzniosłość życia czyli czasu. I tu forma nie jest jej konieczną podstawą ani względem. Umysłowa czyli wewnętrzna wzniosłość, polega na sile wybrażeń i udoskonalenia woli. Wielka myśl, szlachetny czyn, męztwo w walce z przeciwnościami, rozpacz, tęschnota, żal, i t. p. zlewają w umysły wzniosłe wzruszenia, wyrywające ich z granic zmysłowego zamknięcia. Czynności te i wzruszenia są momentami doskonałości człowieka. Uzmysłowienie ich jest zadaniem sztuk estetycznych.

(Dokończenie nastąpi.)

(1) Dawni Polacy, wrażenie wzniosłości oddawali przez wyraz uroczystość, przy odrodzeniu się światła pod wpływem cudzoziemczyzny, wyraz ten umysłowy i dziwnie dobrze rzecz malujący, zapomniany, a późniéj przeistoczony został, tak, iż dziś każde imieniny, każdy obchód, uczta, nazywa się uroczystością. W miejsce zaś jego, niewiem kto pierwszy podsunął ten wyraz górność, który dotąd gdzie niegdzie się utrzymuje. Ale ani ten wyraz, ani drugi w pismach St. Potockiego gęsto siany szczytność, nie mogą bydź przez prawdziwego estetyka przyjęte; są bowiem bardzo zmysłowe a zatém nieograniczonéj i najwyższéj własności duszy tłumaczyć nie mogące. Lepszy od nich wyraz przez K. Brodzińskiego używany, wzniosłość, odpowiada on niemieckiemu Erhabenheit i maluje dostatecznie stan umysłu; a lubo nie wyrównywa wyrazowi uroczystość, gdy mu jednak trudno przywrócić dawne znaczenie, przeto w pismach estetycznych stale używany bydź winien, jako nierównie wyższy od zmysłowych górności i szczytności.

Widowiska w Stolicy.

Dziś w sali ratuszowéj wielki koncert na fortepjanie P. Hummla.

Jordaki Kuparenko na krakow. przedm. pod Nrem 365 pokazywać będzie nowo wynaleziony instrument Buzulon.

(W drukarni przy ulicy Nowomiejskiéj pod Nrem 163.)